

Portal Województwa Lubuskiego



Władze Zielonej Góry wstrzymują rozwój innowacji



Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -19 października 2020 godz. 14:07

Innowacyjność to jeden z deficytów naszego regionu, z którym samorząd województwa chce walczyć m.in. za sprawą Parku Technologii Kosmicznych w Zielonej Górze. Niestety prace stoją w miejscu, ponieważ pomimo złożonych wniosków i wielokrotnych obietnic władze miasta wciąż nie wprowadziły niezbędnych zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Miało się to stać do września tego

roku.

Problemy z budową Parku Technologii Kosmicznych

Umowę dotyczącą PTK podpisano na koniec 2018 r. Niezwłocznie po tym Uniwersytet Zielonogórski – jeden z partnerów projektu – złożył wniosek do miasta Zielona Góra o zmiany w planach zagospodarowania przestrzennego. Wiązało się to z tym, że wybrana lokalizacja w parku przemysłowym w Nowym Kisielinie (dzielnica Zielonej Góry) takich zmian wymagała. – Miejsce posiada przyjazne warunki do budowy Parku Technologii Kosmicznych, co pozwala liczyć na wielokrotnienie jego oddziaływania na zasadzie efektu synergii – mówi członek zarządu Marcin Jabłoński.

Wstępne deklaracje miasta mówiły, że zmiany w planach zagospodarowania nie będą stanowiły problemu i w styczniu 2019 r. podjęto stosowną uchwałę o przystąpieniu do zmian w planie. Niestety przez kolejne miesiące niewiele się wydarzyło. – Próbowaliśmy przełamać patową sytuację. Zabiegaliśmy o spotkania, wysyłaliśmy pisma. Doszło do porozumienia z miastem. Władze zobowiązały się do podjęcia działań. Złożono deklarację, że sprawa zakończy się do września 2020 r. Niestety pomimo tego sprawa wciąż pozostaje otwarta, a termin realizacji projektu stał się zagrożony. Jesteśmy gotowi wskazać alternatywne lokalizacje na budowę, ale Zielona Góra wciąż wydaje nam się najlepszym do tego miejscem. Apelujemy do władz Zielonej Góry, aby jasno określiły, czy są w stanie i czy zrealizują dane przyrzeczenia. Taki apel pojawi się też na sesji sejmiku województwa – tłumaczy członek zarządu Marcin Jabłoński.

- Chcemy działać w województwie lubuskim, ale teraz podstawowy filar, jakim jest Park Technologii Kosmicznych, może się przewrócić. Urząd Marszałkowski dokłada wszelkich starań i realizuje przyjęty plan, natomiast jako postronny obserwator widzę dysonans w działaniach miasta. Czy panu prezydentowi nie zależy na nowoczesnych technologiach w Zielonej Górze? Na obrzeżach miasta mogą powstawać firmy, które dają miejsca pracy i zarabiają, ale to nie są wysokie technologie. W ten sposób nie zatrzymamy młodych, ambitnych ludzi – przekonywał prof. Marek Banaszkiewicz z Centrum Badań Kosmicznych PAN.

- To duży projekt o ogromnej wartości. Jeśli wszystko się dobrze skończy, co wciąż zakładamy, województwo lubuskie zrobi „siedmiomilowy krok” i wyjdziemy z technologicznego impasu, wybiegając w przyszłość – podsumował zaistniałą sytuację członek zarządu Marcin Jabłoński.

Czym będzie Park Technologii Kosmicznych?

- Tworzy się taką otoczkę, że budujemy jakiś przyładek, z którego będą startować rakiety. Nie, to jest zupełnie coś innego! To przedsięwzięcie oparte o wysokie technologie, które mogą się przełożyć na życie mieszkańców. Park Technologii Kosmicznych daje szansę na dobry biznes, który będzie realizowany w województwie lubuskim. Przełoży się to na jakość życia Lubuszan - tłumaczy Wojciech Olszewski dyrektor Biura Projektów Własnych i Społeczeństwa Informacyjnego w Urzędzie Marszałkowskim.

Sektor kosmiczny jest ważnym elementem zwiększaniu konkurencyjności polskiej gospodarki opartej na wiedzy i innowacyjności, a obroty polskiego sektora wyniosą co najmniej 3% ogólnych obrotów światowego rynku. W ten liczby może wpisać się właśnie Park Technologii Kosmicznych w Zielonej Górze, którego koszt budowy oszacowano na ponad 60 mln zł. Partnerami projektu są m.in. Uniwersytet Zielonogórski, Państwowa Akademia Nauk oraz firma Hertz.

Park pomoże stworzyć w województwie lubuskim wiodący ośrodek przemysłowo-badawczy inżynierii kosmicznej i satelitarnej oraz innowacyjnego przemysłu. Tym samym podniesie się konkurencyjność regionu, a badania będzie można komercjalizować. Poza tym PTK stanie się platformą wymiany doświadczeń i przepływu wiedzy, czy też kadr pomiędzy partnerami z obszaru przemysłu i nauki.

W Parku powstanie 7 nowoczesnych laboratoriów. Stworzone też będą sale szkoleniowo-wykładowe o powierzchni 600 m² oraz liczne pokoje biurowe. – Tym parkiem i inicjatywą urzędu marszałkowskiego oraz środowisk intelektualnych otwiera się ścieżka do funduszy europejskich na najbliższą agendę. Tam na technologie kosmiczne jest przeznaczonych 16 mld euro. Sama Polska inwestuje corocznie ok. 40 mln euro. Są to realne fundusze, które mogą i powinny być przyciągane do Polski – mówi Zbigniew Kłos, przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych i Satelitarnych Polskiej Akademii Nauk.

Parlamentarzyści murem za Parkiem

W konferencji prasowej dotyczącej problemów z budową parki udział wzięli również lubuscy parlamentarzyści. – Złośliwie nastawieni działacze publiczni nie rozumieją tego, o czym tu mówimy, albo nie chcą tego rozumieć. Wystawiają tym sposobem złe świadectwo wyłącznie sobie. Mówimy o potężnym projekcie, którego celem jest budowanie innowacyjnej gospodarki. Przystąpiły do niego poważni partnerzy i podmioty. Park będzie służył rozwojowi całej Ziemi Lubuskiej, szczególnie Zielonej Góry. Postawa prezydenta jest czymś nagannym. Nie wyobrażam sobie, aby nie chcieć inwestycji o takiej wartości i oddziaływaniu – mówił poseł Waldemar Sługocki.

Podobną opinię wyraził także poseł Bogusław Wontor. – Kosmos nie jest dziś abstrakcją. Otacza nas na co dzień, trafił na stałe do domostw, z czego często nie zdajemy sobie sprawy. Nie było łatwo ulokować Park Technologii Kosmicznych w Zielonej Górze. Tutaj musiała być akceptacja całej Polski i zewnętrzna. Wiele innych miast też o tym marzyło. Powinniśmy być z tego dumni i się cieszyć, dlatego jest dla mnie niezrozumiałe, że ktoś nie chce tego wykorzystać. Miasto bardziej zajmuje się fajerwerkami, a nie miejscami pracy, innowacyjnością, patrzeniem w przyszłość – twierdzi parlamentarzysta.

Według początkowych założeń PTK miał być gotowy do działania w 2023 r.